

Sygn. akt I A Ca 757/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SO del. Elżbieta Siergiej (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Spółdzielni (...) w G.**

przeciwko **M. S., R. S., S. S. (2), D. Z., J. S. i H. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanych**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 25 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 249/12

I. Zmienia zaskarżony wyrok, uchyla nakaz zapłaty Sądu Okręgowego z dnia 10 listopada 2011 r. sygn. akt I Ne 33/11 i oddala powództwo w całości;

II. Zasądza od powódki Spółdzielni (...) w G. na rzecz pozwanych: J. S. i D. Z. - po 400 złotych, M. S. - 100 zł, S. S. (2) - 200 zł, H. G. - 13.017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje;

III. Odstępuje od obciążania powódki brakującą częścią kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielnia (...) w G. wniosła o wydanie nakazu zapłaty zasądzonego od pozwanych: R. S., S. S. (2), D. Z., M. S., J. S. i H. G., solidarnie, na rzecz powódki, kwoty 333 454, 71 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1.06.2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Nakazem zapłaty z 10 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Łomży uwzględnił powództwo w całości oraz zasądził od pozwanych, solidarnie, na rzecz powódki kwotę 11 387 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W zarzutach od tego nakazu pozwani wskazali przede wszystkim na przedawnienie zarówno roszczeń banku w stosunku do spadkobierców zmarłego poręczyciela jak też roszczeń regresowych powoda z tytułu poręczenia. Argumentowali wówczas, że roszczenie banku przeciwko wszystkim spadkobiercom zmarłego w 2000 roku poręczyciela S. S. (3) przedawniło się w 2009 roku, tj. z upływem 10 lat od wypowiedzenia umowy kredytowej S. S. (2). Z kolei, z tytułu poręczenia powód mógłby, według pozwanych, dochodzić roszczeń regresowych jedynie do sierpnia 2010 r. do jest w ciągu 2 lat od zakończenia spłaty poręczenia. Zarzucili ponadto, że żądanie zapłaty od każdego z pozwanych solidarnie kwoty 333 454, 71 złotych jest nieuzasadnione, gdyż nie odpowiada to ich udziałom w spadku. Dodatkowo pozwany S. S. (2) zarzucił, że dług z tytułu poręczenia udzielonego mu kredytu nie wszedł w skład spadku po S. S. (3) oraz że domaganie się zapłaty od jego spadkobierców nie jest możliwe także z uwagi na brak jakiegokolwiek majątku poręczyciela w chwili udzielania poręczenia i zapewnienie banku, że nigdy nie zrealizuje w stosunku do niego uprawnień wynikających z poręczenia.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Łomży utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 10 listopada 2011 r., sygn. Akt I Nc 33/11, w całości.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na skutek ustalenia przez Sąd Okręgowy następującego stanu faktycznego:

W dniach 17.07.1996 r. i 8.12.1997 r. (...) Bank (...) S.A. w S. Oddział w D. (obecnie Bank (...) S.A. w W.) udzielił pozwanemu S. S. (2) kredytów, w kwotach 1 200 000 złotych oraz 669 000 złotych, których zabezpieczeniem były, m.in., poręczenia cywilne R. S., S. S. (3) i (...) Spółdzielni (...) w S. K.(poprzedniczki prawnej powódki).

W dniu 9 sierpnia 2000 r. zmarł jeden z poręczycieli - S. S. (3), zaś prawa do spadku po nim zostały stwierdzone postanowieniem z 9 października 2009 r. w sprawie I Ns 421/09 przez Sąd Rejonowy w Strzelcach Krajeńskich na rzecz żony R. S. w 1/4 części oraz zstępnych: D. Z., H. G., J. S., M. S. i S. S. (2) – w 3/20 części na rzecz każdego z nich.

W dniu 8 września 2000 r., ponieważ kredytobiorca nie wywiązywał się z warunków umowy, bank wezwał poręczyciela (...) Spółdzielnię (...) w S. K. do spłaty aktualnego zadłużenia. Umową z dnia 26 lutego 2001 r. bank i spółdzielnia ustalili zasady spłaty długu przez poręczyciela rozkładając jego płatność na miesięczne raty. W okresie od 26 lutego 2001 r. do 30 marca 2010 r. powódka i jej poprzednicy prawni spłacili z tego tytułu łącznie 1 219 642, 22 zł (w tym 19 578, 10 zł tytułem kosztów procesu).

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2003 r., sygn. akt I C 281/02, Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził na rzecz poprzedniczki prawnej powódki od pozwanych w tamtej sprawie S. S. (2) i R. S., solidarnie, kwotę 99 850 zł, oraz taką samą kwotę od S. S. (2). W pozostałym zakresie powództwo przeciwko R. S. oddalił.

Pismem z 30 kwietnia 2010 r. powódka wezwała pozwanych, solidarnie, do zapłaty kwoty 333 454, 71 zł do dnia 15 maja 2010 r.. W odpowiedzi na to wezwanie pozwani H. G., J. S. i M. S. odmówili zapłaty, zaś pozostali pozwani nie zajęli stanowiska.

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia 333 454, 71 zł, stanowiących 1/3 część kwoty 1 000 364, 12 zł. spłaconej przez nią z tytułu poręczenia po 30 września 2002 r. (łącznie spłata 1 219 642, 22 zł pomniejszona o kwotę zasądzoną w sprawie I C 281/02 Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim oraz o koszty tamtego procesu).

Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższy stan faktyczny był poza sporem.

W ocenie tego Sądu roszczenie powódki znajduje podstawę prawną w art. 881 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c., z których wynika solidarna odpowiedzialność współporęczycieli tego samego długu, jak też roszczenie regresowe tego poręczyciela, który uiścił dług w całości lub w części przewyższającej jego obciążenie, wobec pozostałych poręczycieli. Ponieważ w stanie faktycznym tej sprawy poręczyciele nie zawarli umowy modyfikującej zakres regresu, odpowiadają oni z tego tytułu w częściach równych. Roszczenie to przysługuje poręczycielowi niezależnie od roszczenia wobec dłużnika głównego, obejmującego całość zaspokojonej wierzytelności – z tytułu wstąpienia w miejsce zaspokojonego wierzyciela.

Sąd Okręgowy uznał za niewątpliwie, że, w świetle art. 922 § 1 k.c., zobowiązanie z tytułu udzielonego przez spadkodawcę poręczenia kredytów, jako obowiązek o charakterze majątkowym, należy do długów spadkowych, które, zgodnie z art. 922 § 1 k.c., z chwilą jego śmierci przechodzą na spadkobierców. Ustalił przy tym, że wszyscy pozwani przyjęli spadek po S. S. (3) wprost, tj. bez ograniczenia odpowiedzialności za długi oraz, że nie dokonali dotychczas działu spadku. W konsekwencji, stosownie do art. 1034 § 1 k.c. ich odpowiedzialność za długi spadkowe jest solidarna, zaś konstrukcja solidarności przesądza o tym, że każdy odpowiada za cały dług spadkowy (art. 366 § 1 k.c.).

W tym stanie faktycznym i prawnym Sąd Okręgowy uznał roszczenie o zapłatę w ramach regresu, solidarnie, 1/3 spleaconej przez powódkę kwoty w stosunku do spadkobierców jednego z poręczycieli, za uzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd I instancji przyjął, że objęte pozwem roszczenie regresowe powstało z chwilą spłaty przez powódkę całości długu, co nastąpiło w dniu 29 sierpnia 2008 r.. Z tym dniem, zgodnie z art. 120 §1 k.c., rozpoczął bieg 10-letni termin przedawnienia. Wykluczył jednocześnie możliwość zastosowania w tej sprawie wskazywanych przez pozwanych terminów przedawnienia dwuletniego lub trzyletniego. Argumentował, że, mimo iż powódka i jej poprzednicy to podmioty gospodarcze, jednakże udzielanie poręczeń czy inne usługi finansowe nie stanowiły przedmiotu ich działalności gospodarczej. Poręczenie udzielone przez poprzedniczkę prawną powódki nie miało charakteru zawodowego ani odpłatnego, a jedynie okazjonalny. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie dopatrywał się związku dochodzonego roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej i stwierdził, że zastosowanie powinien mieć w tym przypadku termin 10-letni, który jeszcze nie upłynął.

Sąd ten nie uwzględnił również obrony pozwanych opartej na art. 5 k.c., wskazując, że zasady słuszności nie pozwalają aby pozwani mogli czerpać korzyść z tego, że poprzednik prawny powódki został ewentualnie wprowadzony w błąd i poręczył kredyt nie wiedząc o niewypłacalności innego poręczyciela. Podkreślił, że powódka bez korzyści dla siebie spleaciła kredyt, z którego korzyści mógł osiągnąć jedynie pozwany S. S. (2) i ewentualnie członkowie jego rodziny, którzy dzięki dokonanej przez powódkę spłacie, uniknęli procesu i postępowania egzekucyjnego. Pokrzywdzona zatem może w tej sytuacji czuć się jedynie powódka.

Sąd Okręgowy wskazał, iż rozpatrując sprawę na skutek zarzutów od nakazu zapłaty, na mocy art. 495 §3 k.p.c. pominął, jako spóźnione, okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone przez pozwanych w zarzutach od nakazu, gdyż nie zostało wykazane, że nie można było skorzystać z nich wcześniej ani, że potrzeba ich powołania wynikła później. W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd utrzymał w mocy nakaz zapłaty, tak co do roszczenia głównego jak i co do zasądzonych w nim odsetek ustawowych uznając, że mają one oparcie w art. 481 §1 i 2 k.c., bowiem opóźnienie pozwanych zostało wykazane złożonymi do akt dokumentami. O kosztach procesu orzekł na zasadzie art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

Apelacje od tego wyroku, w całości, wnieśli wszyscy pozwani.

M. S., R. S., J. S., D. Z. i S. S. (2) zarzucili zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, przez rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w Łomży, niezgodnie z właściwością miejscową oraz w postępowaniu nakazowym z naruszeniem art. 495 §3 k.p.c. poprzez pominięcie zgłoszonych po wniesieniu nakazu zapłaty okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych, pomimo wykazania przez stronę pozwaną, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej,

2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów dotyczących:

- nieważności poręczenia za dług przyszły – art. 878 § 1 k.c. i art. 58 §1 k.c.,

- przedawnienia roszczeń – art. 118 kc,

- umowy kontraktacji – art. 613 i 615 k.c. oraz

- przepisu dotyczącego nadużycia prawa podmiotowego – art. 5 k.c., a także

- przepisu art. 1034 k.c. poprzez przyjęcie solidarnej odpowiedzialności bez uwzględnienia odpowiedzialności w stosunku do wielkości udziałów,

3. naruszenie przepisów postępowania dotyczących przedmiotu i oceny dowodów, a w szczególności art. 231 i 233 k.p.c.,

4. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez błędne przyjęcie, że nie były kwestionowane dowody załączone do pozwu, a okoliczności faktyczne leżące u podstaw powództwa nie były sporne, poręczenia kredytów nie miały związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez (...) Spółdzielnię (...) w S. K. i Spółdzielnia ta nie osiągnęła korzyści z udzielonego rolnikowi kredytu, a także poprzez przyjęcie, że zmarły S. S. (3) oraz jego spadkobiercy osiągnęli jakąkolwiek korzyść z poręczenia lub udzielenia kredytu;

5. niewyjaśnienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych, a w szczególności przyczyny udzielenia poręczenia kredytów, związku poręczenia z działalnością gospodarczą poprzednika powoda, ustalenia czy strony dokonali działu spadku.

Pozwana H. G. w swojej apelacji podniosła:

1. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 27 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w Łomży niezgodnie z właściwością miejscową,

- art. 485 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy w postępowaniu nakazowym

- art. 495 §3 k.p.c. poprzez pominięcie zgłoszonych po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych, pomimo wykazania przez stronę pozwaną, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej;

2. naruszenie przepisów postępowania dotyczących przedmiotu i oceny dowodów, a w szczególności art. 231 i 233 k.p.c.;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że nie były kwestionowane dowody załączone do pozwu, a okoliczności faktyczne leżące u podstaw powództwa nie były sporne, poręczenia kredytów nie miały związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez (...) Spółdzielnię (...) w S. K. i Spółdzielnia ta nie osiągnęła korzyści z udzielonego rolnikowi kredytu, a także poprzez przyjęcie, że zmarły S. S. (3) oraz jego spadkobiercy osiągnęli jakąkolwiek korzyść z poręczenia lub udzielenia kredytu;

4. niewyjaśnienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych, a w szczególności przyczyny udzielenia poręczenia kredytów, związku poręczenia z działalnością gospodarczą poprzednika powoda, ustalenia czy pozwani spadkobiercy znali zadłużenie spadkodawcy oraz czy dokonano działu spadku;

5. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów:

- art. 878 § 1 k.c. i art. 58 §1 k.c. poprzez brak stwierdzenia nieważności poręczenia za dług przyszły,

- art. 118 k.c. w zw. z art. 613 i 615 k.c. poprzez przyjęcie, że nie zachodzi przedawnienie roszczenia z tytułu poręczenia kredytu przyznanego producentowi rolnemu,

- art. 1034 k.c. poprzez przyjęcie solidarnej odpowiedzialności bez uwzględnienia odpowiedzialności w stosunku do wielkości udziałów,

- art. 5 k.c. poprzez nieuwzględnienie nadużycia prawa podmiotowego.

W oparciu o przytoczone powyżej zarzuty wszyscy apelujący wnosili o:

- 1. zmianę zaskarżonego wyroku, uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości,**
- 2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych**

ewentualnie o:

- 3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim, zgodnie z właściwością miejscową, w celu ponownego rozpoznania w postępowaniu zwykłym, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, jako części kosztów procesu.**

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacje zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów uchybienia przepisom o postępowaniu nakazowym, prowadzącego, zdaniem apelujących, do wydania nakazu zapłaty bez zaistnienia po temu podstaw prawnych, a w konsekwencji do bezpodstawnego ograniczenia w dalszym postępowaniu ich uprawnień procesowych, co skutkowało dokonaniem wadliwych ustaleń faktycznych.

Dając wyraz przekonaniu, że w postępowaniu prowadzonym na skutek zarzutów od nakazu zapłaty obowiązują rygory przewidziane w art. 495 § 3 k.p.c., Sąd I instancji, mimo podniesienia przez pozwanych w toku tego postępowania zarzutu naruszenia art. 485 k.p.c., nie przedstawił w pisemnym uzasadnieniu wyroku motywacji, jaką kierował się w tym względzie. Tymczasem za oczywiście nietrafne uznać należy stanowisko zawarte w pozwie i podtrzymane przez powódkę w piśmie procesowym z 28 maja 2012 r., że jej roszczenie wykazane zostało dokumentami urzędowymi. O ile nie ulega wątpliwości, że taki charakter mają dołączone do pozwu, potwierdzone za zgodność z oryginałem, kopie postanowień sądu w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku, to, zgodnie z art. 244 k.p.c., stanowią one dowód wyłącznie tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Postanowienia te mogły więc mieć w tej sprawie znacznie jedynie dla ustalenia biernej legitymacji procesowej pozwanych, jako następców prawnych nieżyjącej strony stosunku prawnego, z którego powódka wywodziła swoje roszczenia. Dokumenty te nie stanowiły jednak dowodu na „okoliczności uzasadniające dochodzone żądanie”, jak tego wymaga art. 485 § 1 k.p.c.. Żaden z pozostałych dokumentów dołączonych do pozwu, w tym także zaświadczenie Banku (...) S.A. z 31 marca 2010 r., nie miał charakteru dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 k.p.c., jak też nie odpowiadał hipotezom pozostałych unormowań zawartych w art. 485 k.p.c., który w sposób wyczerpujący normuje kwestię podstaw wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Wobec powyższego zgodzić się należy ze skarżącymi, że nakaz zapłaty został w tej sprawie wydany pomimo braku do tego podstaw prawnych, a więc z naruszeniem art. 485 i 486 §1 k.p.c..

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że uchybienie to miało wpływ na wynik postępowania bowiem Sąd Okręgowy jednoznacznie stwierdził w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że stosując art. 495 § 3 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 r., pominął okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w

zarzutach od nakazu zapłaty, jako spóźnione. Uznał również, że pozwani nie wykazali okoliczności pozwalających na nieuwzględnienie prekluzji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego natomiast, stwierdzenie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty uzasadniałoby rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w postępowaniu zwykłym, w którym dopuszczalne byłoby zgłaszanie przez pozwanych wszelkich zarzutów, okoliczności faktycznych i dowodów.

Do pominiętych przez I instancji należały, m.in., podniesione dopiero w toku postępowania toczącego się na skutek zarzutów od nakazu zapłaty twierdzenia faktyczne dotyczące okoliczności udzielenia przez poprzedniczkę prawną powódki poręczenia, które, zdaniem pozwanych, świadczą o związku tej czynności z działalnością gospodarczą spółdzielni i uzasadniają przyjęcie trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń regresowych. W części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, poświęconej zarzutowi przedawnienia Sąd Okręgowy ograniczył się do oczywistego stwierdzenia, że przedmiot działalności gospodarczej powódki i jej poprzedników prawnych nie polega na udzielaniu poręczeń czy innych usługach finansowych, nadto, udzielone poręczenie nie miało charakteru zarobkowego ani odpłatnego, a jedynie okazjonalny. Przesądzać to miało o braku związania dochodzonych roszczeń z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. i zarazem, o zasadności przyjęcia 10-letniego terminu przedawnienia.

Na poparcie swojego stanowiska Sąd Okręgowy powołał wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2010 r., sygn. III CSK 230/09, w którym uznano, w określonym stanie faktycznym, że udzielenie pożyczki przez powoda będącego przedsiębiorcą stanowiło „osobistą czynność prawną” nie mającą związku z jego działalnością gospodarczą. W ocenie Sądu Apelacyjnego, argumentacja tego rozstrzygnięcia nie może być w całości odnoszona do wszelkich możliwych stanów faktycznych, gdyż nie zawiera ona uniwersalnej definicji „związku roszczenia z działalnością gospodarczą” dla potrzeb stosowania art. 118 k.c..

Pojęcie roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej nie zostało dotychczas w sposób precyzyjny zdefiniowane, choć w literaturze i orzecznictwie dostrzegalna jest tendencja do ujmowania związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej w sposób szeroki. Nie ma wątpliwości, że o związku roszczenia z prowadzeniem przez powoda działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia (tak m.in. SN w uchwale z 7 lipca 2003 r., III CZP 43/03, OSNC 2004, nr 10, poz. 151). Bez znaczenia dla tej kwalifikacji pozostaje, czy roszczenie powstało w relacji obustronnie profesjonalnej, czy też profesjonalista (przedsiębiorca) występuje tylko po jednej stronie stosunku prawnego (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2001 r., III CKN 28/01, nie publ. i z 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP 2004, nr 11, poz. 141). Dominuje też pogląd, że roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej mogą wynikać z różnych zdarzeń prawnych, które nie muszą być związane ze stosunkami kontraktowymi przedsiębiorcy. Choć za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uznaje się, przede wszystkim, czynności podejmowane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, to nie wyklucza się uznania za takie, w konkretnych okolicznościach, również czynności podejmowanych w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie tej działalności w sposób bezpośredni lub pośredni, pod warunkiem, że pomiędzy przedmiotem działalności a tymi czynnościami zachodzi normalny i funkcjonalny związek (tak np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 45/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 66 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11, OSNC 2012/6/69).

W ramach zarzutów skierowanych przeciwko podstawie faktycznej rozstrzygnięcia apelujący podnosili, m. in., że wadliwe zastosowanie w tej sprawie rygorów właściwych dla postępowania nakazowego spowodowało pominięcie przez Sąd wnioskowanych dowodów z zeznań świadka i stron, co miało istotny wpływ na błędne ustalenie faktyczne w zakresie związku poręczeń z działalnością gospodarczą prowadzoną przez (...) Spółdzielnię (...) w S. K. Wywodzili, że podstawowym przedmiotem działalności spółdzielni mleczarskich jest przetwórstwo mleka, zaś surowiec pozyskują one w oparciu o umowy kontraktacji (art. 613 k.c.). Jednym ze świadczeń dodatkowych w ramach stosunku kontraktacji jest zapewnienie producentowi możliwości uzyskania pomocy finansowej (art. 615 k.c.). Twierdzili, że Spółdzielnia (...) w S. K. zabiegała o to, aby będący producentem rolnym pozwany S. S. (2) zaczął dostarczać jej surowiec do produkcji mleka, a zrezygnował z dostaw do Spółdzielni (...) w G.. Właśnie w celu pozyskania surowca

poprzedniczka prawna powódki udzieliła pozwanemu, jako dostawcy, pomocy w uzyskaniu środków finansowych przez poręczenie kredytów zaciągniętych przez niego na cele związane z hodowlą krów.

Takie twierdzenia faktyczne podnoszone były przez pozwanych już przed Sądem I instancji wielokrotnie (w pismach procesowych pozwanej H.E. G. z 14.05.2012 r., 23.05.2012 r. i z 15.06.2012 r., w ustnych wyjaśnieniach pozwanego S. S. na rozprawach w dniach 29.05.2012 r. i 15.06.2012 r. i w jego piśmie procesowym z dnia 1.06.2012 r.). Pozwani H. G. i S. S. (2) twierdzili ponadto, że współpraca tego ostatniego ze Spółdzielnią (...) w S. K. opierała się na umowie kontraktacji, której elementem było zobowiązanie się kontraktującego do świadczeń dodatkowych polegających na poręczeniu kredytów w celu umożliwienia pozwanemu nabycia środków produkcji. Na poparcie tych twierdzeń pozwani wnosili o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka i z przesłuchania stron, które to wnioski zostały oddalone.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny podzielił, jako prawidłowe, ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, które znajdują odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku, a których przytaczanie w tym miejscu po raz wtóry uznał za zbędne. Jednocześnie jednak, z wyżej wskazanych względów ustalenia te uznał za niepełne, bo niedające wystarczającej podstawy do oceny zgłoszonych przez pozwanych zarzutów, a w szczególności – zarzutu przedawnienia. Tym samym ustalenia faktyczne wymagały w postępowaniu odwoławczym uzupełnienia, co zresztą było możliwe w oparciu o materiał zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Pomijając ponowione przez pozwanych w apelacji wnioski dowodowe Sąd Apelacyjny miał na uwadze przede wszystkim fakt, że powódka nie tylko nie zakwestionowała przytoczonych wyżej twierdzeń faktycznych pozwanych, ale nawet się do nich nie odniosła. Wobec konsekwentnie podtrzymywanej przez powódkę linii argumentacji w kwestii braku związania dochodzonych roszczeń z działalnością gospodarczą, abstrahującej od okoliczności i przyczyn udzielenia poręczenia, Sąd Apelacyjny uznał więc te okoliczności za przyznane (art. 230 kpc). Było to tym bardziej uzasadnione, że prawdziwość przytoczonych twierdzeń pozwanych uwiarygodniały dowody z dokumentów. I tak, z umów kredytowych dołączonych do pozwu wynikało jednoznacznie, że były to kredyty celowe, udzielone na zakup maszyn do zbioru i przygotowania pasz dla bydła oraz zakup jałówek cielnych hodowlanych (umowa z 17 lipca 1996 r.) a także na zakup środków do produkcji rolnej w postaci kwalifikowanego materiału siewnego, nawozów mineralnych, środków ochrony roślin, oleju napędowego i pasz (umowa z 8.12.1997 r.). Z kolei treść porozumienia pomiędzy bankiem i poręczycielem z dnia 26.02.2001 r. (k. 12 i nast. akt sprawy I C 281/02 Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim) potwierdza, iż pozwany nie był jedynym producentem rolnym, któremu poprzedniczka prawna powódki udzieliła poręczenia kredytu (porozumienie to dotyczyło także spłaty poręczenia za dług kredytowy (...) spółki z o.o. w M.). Istotne jest również, że statutowa działalność Spółdzielni (...) w S. K. obejmowała nie tylko działalność produkcyjną w zakresie przetwórstwa rolno-spożywczego, ale także, m.in., „podejmowanie działań na rzecz (...) zwiększania produkcji mleka i podnoszenia jego jakości (...), współdziałanie i udzielanie pomocy w organizacji gospodarstw specjalizujących się w produkcji i dostawach mleka (...) podejmowanie innych czynności niezbędnych dla osiągnięcia swych celów i spełnienia zadań” (tak: odpis z Rejestru Spółdzielni (...) na podstawie statutu spółdzielni z 31 maja 1995 r. – k. 69 akt sprawy I C 281/02 Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim).

W tych okolicznościach, wskazywane przez pozwanych motywy wydają się jedynym racjonalnym wytłumaczeniem działania poprzedniczki prawnej powódki polegającego na udzielaniu pozwanemu poręczeń kredytów. Skoro tak, to nie sposób zanegować istnienia związania udzielonych poręczeń z działalnością gospodarczą Spółdzielni (...) w S. K.. Niezależnie od tego, że, jak się wydaje, czynności takie mieściły się w zakresie statutowej działalności tej spółdzielni, to, z mocy art. 615 pkt 1 k.c. mogły nawet należeć do obowiązków spółdzielni wobec swojego kontrahenta - producenta rolnego. Bez wątplenia też pozostawały one w normalnym funkcjonalnym związku z działalnością gospodarczą spółdzielni, zostały bowiem podjęte w celu pozyskania dostawcy surowca niezbędnego do jej działalności produkcyjnej, a więc bezpośrednio w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego podmiotu.

Reasumując, ponieważ przepisy dotyczące stosunku podstawowego, jakim w tej sprawie było poręczenie cywilne, nie zawierają odrębnej regulacji terminów przedawnienia, do roszczeń regresowych powódki zastosowanie ma, przewidziany w art. 118 k.c. dla roszczeń związanych z działalnością gospodarczą, termin trzyletni.

Kolejną kwestią wymagającą wyjaśnienia jest, wobec powyższego, wymagalność roszczenia powoda. Zasadniczo, zgodnie z art. 120 § 1 k.p.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Nie ma jednak racji Sąd Okręgowy, przyjmując, że bieg przedawnienia roszczenia dochodzonego w tej sprawie roszczenia regresowego mógł rozpocząć się dopiero z chwilą spłaty całości długu, ani, tym bardziej, że o jego wymagalności można mówić dopiero po bezskutecznym upływie terminów określonych w wezwaniach do zapłaty skierowanych do spadkobierców nieżyjącego poręczyciela S. S. (3).

Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowe roszczenie jest bezterminowe w rozumieniu art. 455 k.c., jednak od terminu spełnienia świadczenia, o którym stanowi ten przepis, należy odróżnić moment wymagalności, bowiem w przypadku roszczenia regresowego z art. 376 k.c. terminy te nie pokrywają się. Roszczenie regresowe powstaje już z chwilą choćby częściowego zaspokojenia wierzyciela przez jednego z dłużników solidarnych w zakresie przekraczającym jego „udział”. Początek biegu przedawnienia wyznacza w takim wypadku moment, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność, od której zależy wymagalność roszczenia, w najwcześniejszym możliwym terminie (zdanie 2 art. 120 § 1 k.c.). Bez znaczenia pozostaje natomiast, czy czynność taką faktycznie podjął. Jest to więc w istocie tylko termin hipotetyczny. W przypadku zobowiązania bezterminowego, czynnością od podjęcia której zależy wymagalność jest wezwanie dłużnika do zapłaty, zatem o początku biegu przedawnienia przesądza moment, w którym uprawniony mógł wystosować do dłużników takie wezwanie. Tym samym, o rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia nie decyduje uprawniony do świadczenia, co byłoby sprzeczne z celem tej instytucji, a pozostaje to niezależne od tego czy i kiedy roszczenie stało się wymagalne.

Wbrew stanowisku powódki, za początek biegu przedawnienia wobec wszystkich pozwanych, należy więc uznać chwilę spełnienia świadczenia przez jej poprzedników prawnych w wymiarze przekraczającym ich obowiązek wynikający z poręczenia, oczywiście tylko co do spełnionej części świadczenia. Bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że krąg spadkobierców po zmarłym współporęczycielu, nie był jeszcze potwierdzony postanowieniem sądu o stwierdzeniu nabycia spadku. W tym kontekście przypomnieć trzeba, że postanowienie takie ma jedynie charakter deklaracyjny, gdyż dziedziczenie następuje ex lege, z chwilą otwarcia spadku. Brak postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie uniemożliwia wystąpienia przez osobę trzecią przeciwko spadkobiercy na drogę sądową, zaś następstwo prawne po zmarłym osoba trzecia, która nie rości sobie praw do spadku, może wykazywać wszelkimi środkami dowodowymi. W tym zakresie nie ma zastosowania reguła z art. 1027 k.c. (tak wyrok SN z dnia 19 czerwca 1975 r., III CRN 102/75, OSNC 1976, nr 6, poz. 139). Tym samym brak było podstaw do przyjęcia późniejszej, niż chwila spełnienia świadczenia, chwili w której możliwe było wystosowanie wezwań do zapłaty.

W niniejszej sprawie początek biegu terminów przedawnienia, w odniesieniu do poszczególnych rat uiszczanych na rzecz wierzyciela przez poręczającą spółdzielnię i jej następców prawnych pozostaje bez znaczenia, skoro, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, spłata całej należności zakończyła się w dniu 29 sierpnia 2008 r.. Licząc od tej daty do 3 listopada 2011 r., kiedy został złożony pozew w niniejszej sprawie, upłynął okres dłuższy niż 3 lata, zatem, na podstawie art. 118 k.c., roszczenie powódki uległo przedawnieniu w całości, jeszcze przed wytoczeniem powództwa.

W tym stanie rzeczy, za zbędne uznał Sąd Apelacyjny odnośnienie się do pozostałych zarzutów apelacyjnych, gdyż procesowym następstwem skutecznego podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia jest pozbawienie przedawnionego roszczenia ochrony sądowej (art. 117 § 2 k.c.).

Zaskarżony wyrok wymagał, wobec powyższego stosownej zmiany na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) orzeczono o zwrocie na rzecz pozwanych poniesionych przez nich w obu instancjach kosztów procesu. Natomiast na mocy art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania powódki częścią kosztów sądowych należnych Skarbowi Państwa, od uiszczenia której pozwani byli zwolnieni. Za takim rozstrzygnięciem przemawiały, w ocenie Sądu, względy słuszności, zważywszy, że powódka dochodziła w tej sprawie zwrotu roszczenia, które spełniła za pozwanych, zaś nie uzyskała ochrony sądowej z uwagi na upływ terminu przedawnienia.